



UNITED
ARTISTS

DLA CIEBIE SENORITO

K. 146/06 15, - 524-34 ul - 06

"DLA CIEBIE SENORITO"

W rolach głównych:

NINO MARTINI — LEO CARRILLO
IDA LUPINO



Reż. ROUBEN MAMOULIAN
Prod. MARY PICKFORD i JESSE L. LASKY

Szt. DRS 156

Streszczenie:

Pablo Braganza, słynny meksykański „wesóły bandyta” wraz ze swoją bandą ogląda film z życia amerykańskich gangsterów, w małym kinie, znajdującym się w jednym z miasteczek nad Rio Grande. Podczas demonstrowania filmu wśród widzów wynika bójka. Przerwano seans. Dyrektor kina, nie wiedząc jak sobie poradzić z bandytami, zaczyna wyświetlać krajoznawczy dodatek krótkometrażowy i swemu mechanikowi każe śpiewać z estrady meksykańską pieśń. Piękny głos młodego i przystojnego Chiva zyskuje mu z miejsca sympatię „wesółego bandyty”, który nakazuje swym ludziom porwać Chiva i skłonić go, aby wstąpił do bandy. Chivo odmawia, oświadczając, że jego marzeniem jest śpiewać dla całego świata przez radio, nie zaś być bandytą. Braganza postanawia dać mu okazję śpiewania przed mikrofonem, by w ten sposób pozyskać sobie śpiewaka — i w tym celu okupuje miejscową radiostację.

Uciekając przed policją do swej rezydencji, Braganza porywa młode narzeczeństwo: Billa Shay'a i Jane, którzy udają się do Meksyku na ślub bez zezwolenia rodziców — milionerów. Po przybyciu do kryjówki, Braganza pisze list do amerykańskiego gangstera Butcha, aby pertraktować z nim w celu otrzymania okupu za porwanych. Tymczasem Chivo, który zaskarbił sobie całkowite zaufanie Braganzy, pomaga uciec Billowi i wkrótce po tym wraz z Jane również ucieka. Tegoż dnia spotykają na drodze Billa i Chivo zwraca mu ukochaną.

Do kryjówki Braganzy pędzi auto. To jedzie banda Butcha. Na drodze zatrzymują Billa i Jane i nie wiedząc, że to oni właśnie będą przedmiotem targów z Braganzą, zabierają ich z sobą. Na miejscu Butch przekonywa się, że popełnił błąd, przejeżdżając tu z porwanym przez siebie narzeczeństwem i postanawia oszukać Braganzę, ten jednakże spostrzega manewr gangstera i z pomocą całej swej bandy więzi Butcha i jego towarzyszy.

Tymczasem Chivo wraca samotny do miasta, w którym ongiś pracował. Tu spotyka go niemiła niespodzianka. Aresztują go, jako współnika Braganzy. Po usilnych prośbach udaje mu się przebłagać komisarza policji i pewnego wieczoru występuje przed mikrofonem radiostacji, śpiewając ulubioną pieśń Braganzy, aby w ten sposób sprowadzić go i uwolnić się z niesłusznych zarzutów. Braganza słyszy pieśń oraz skargę Chiva i wraz z całą bandą przybywa do komisarza policji, gdzie wzamian za wolność Chiva i swoją, oddaje w ręce sprawiedliwości całą bandę Butcha, poszukiwaną przez policję za porywanie ludzi.

Teraz Chivo dowiaduje się, że Jane pragnie należeć tylko do niego i że zerwała z Billem. Szczęśliwi kochankowie żegnają odjeżdżającego Braganzę, któremu policja daje kwadrans czasu na opuszczenie terytorium.

